Nro. 11.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 12go Kwietnia 1794.

Gazety X.

POLSKA.

Wypis z Raportu urzędowego przez Jana Slaſkiego Kommiſſyi porządkowey Woiewodztwa Krakowſkiego uczynionego, a przez Kościuſzkę podpiſanego.

Akcya dnia 4. t. m. pod *Dzieſięczycami* między Słomnikami i Proſzowicami nad Szkalmirzem trwała od 11. z rana do 8. w wieczór. Woyſko Naczelnika złożone z Regimentu *Brodowſkiego, Czapſkiego*, z Brygad Madalińſkiego, Walewſkiego, i Pułku Wirtemberga przed-

tym *Byszemskiego*, tudzież chłopów kilkuset pod Komendą Jana Slaskiego. — Nieprzyiaciele z Komendy *Turmansowa*, *Brachmanowa*, i *Denisowa* od *Lublina*. *Łykaczynowa* z niedobitkami z *Krakowa* uszłemi składali swe woyska, i trzema kolumnami attakowali Polaków, to iest: Kolumna pierwsza na Korpus nasze, druga na lewe skrzydło, a trzecia z lewego skrzydła tył brała Naczelnikowi. — *Zaiączek* Generał z Brygadą Madalińskiego odparł tył biorącą kolumnę, i potém lewe skrzydło attakuiącą drugą. Naczelnik sam z dobytym pałaszem attakował artyleryą z chłopami naszymi, których tylko 320. do tego attaku użył, reszta 1600 stało w odwodzie, i tak szczęśliwie, że po pierwszym z armat wystrzale straciwszy tylko chłopów 16. z krzykiem przerażaiącym: *Szymku*, *Maćku &c. a daley!* odebrali armat 3. 12 funtowych, a potém razem z batalionem Wodzickiego uderzyli całą siłą i ścianą na moskalów, batalion na bagnety, a chłopi na kosy, dosyć, że rów wielki i długi wzdłuż lasu tam będącego trupami napełnili moskiewskiemi. Daley ośm armat odebrali 5. cięższego, 3. letszego kalibru. Chłopi nierozumieli słowa *Pardon*, na śmierć bili, a potem trupów obdzierali. To gdy się działo, Półkownik

Romanów łamał ſkrzydło prawe naſze pod Kommendą Mangeta z Brygady Walewſkiego złożone, co iuż prawie w tamtey ſtronie roſpacz robiło; bo Brygada pierzchać zaczęła. Otóż oſtatni przecie ſzwadron Brygadyer *Manget* ruſzywſzy, tak ſzczęśliwie odparł, iż nie tylko konnicę moſkiewſkie rozpędził, ale też Półkownika *Romanowa* 13. razy rannego poymał. Niewolnika Moſkiewſkiego nie wiele zabrali, bo naywięcey żołnierze na śmierć zabiiali. Pewna ieſt, że około 2,000, a naſzych kilkaſet trupem padło. Pod *Walewſkiego* Kaſpra Synem konia zabito, który go przywalił, ale go chłopi wydobyli, i konia mu moſkiewſkiego poddali, dawſzy mu nawet ſwoią czapkę. *Romanów* Półkownik wzięty w niewolę rachuiąc na Połki moſkwę 5,900 ich liczył.

Z Krakowa dnia 8. *Kwietnia.* Dziſiay tędy i wczoray pocztą wielu obywatelów w Sędomirſkie iechało dla uzbroienia chłopów i robienia tamże związku. *Madalińſki* zaraz po batalii z ſwym korpuſem poſzedł do *Koſzyc* na moſkalów, których tam 800. ieſt od Batalii uſzłych. 800. Kawaleryi z Brygady *Hadziewicza*, i przeſzło 400. ludzi z Batalionu *Wodzickiego*, których zdradził Półkownik *Swiniarſki*, uſzli od niego z

Officyerami, i przewieźli się pod *Baranowem* w Niedzielę, broń na wozach za niemi wiozą.

Rey Starosta Nowomieyski dnia 6. t. m. Moskwie 3000 Czerwonych Złotych zabrał wraz z Porucznikiem i kilkunastu ludźmi te pieniądze konwoiującymi.

AUSTRYA.

Z główney Kwatery w *Valenciennes* nadeszłe doniesienia Feldmarszałka Xięcia Koburga od 24. Marca następujące w sobie zawieraią wiadomości.

Dnia 21. przed południem znowu nieprzyiaciel z *Hontkerke*, *Steenworden* i *Boercheppe* w 14. do 15,000 piechoty i iazdy zbliżył się ku *Poperinghen*, i przemocą swoią wszystkie nasze Forpoczty z mieysca ruszył. Tym czasem z naszey strony zgromadziły się woyska przy *Poperinghen*, i odebrawszy także posiłki z *Ulamertinguen* wraz z 4. do 500. uzbroionymi mieszkańcami attakowały nieprzyiaciela, i tegoż aż do godziny pierwszey po południu do swoich okopów odpędziły.

General Major *Kray* dnia 22. około południa wysłał iednę Diwizyę *Vienvieslis* i ieden Szwadron ułanów z *Catau* przez *Troisville* ku *Cense Tronquoi*; ponieważ

wła-

właściciel ſam doniόſł; iż tam ukryte ma ſiano, którego nieprzyiaciel ieſzcze był nie wynalazł. Generał Major Xiąże *Koburg* wyſtarał ſię na to o 30. wozów, i wyſłał razem iedną część ſwoiey kawaleryi dla bronienia ſkrzydła przez *Cambray*, Półkownik zaś Xiąże *Schwarzenberg* Regimentu *Zetſchwitſch* tudzież Podpółkownik *Nagy* Regimentu huzarów *Ceſarza* z *Pouſigny*, *Maret* i *Preumont* cały łańcuch tak zręcznie przeciw nieprzyiacielowi uformowali; że aż poźno ten furaż poſtrzegł, i wtedy dopiero z mocną artyleryą ſię zbliżył, kiedy iuż wſzyſtkie te 30. wozow pominąwſzy *Troisville*, beſpieczne były, a naſze woyſka powracały; i dla tego do żadney utarczki nie przyſzło.

Gdy nieprzyiaciel przez kilka iuż nocy przy *Cognie Gauche* około bateryi pracował, z ktòreyby naſzych Forpocztów mogł doſtać; roſkazał Generał Artyleryi Xiąże *Hohenlohe* dnia 23. w nocy, aby pomieniona baterya przez 200. ludzi Regimentu *Hohenlohe* i Arcyxięcia *Karola* była zruynowana; co też nayściśley wykonane zoſtało, lubo naſi aż o 400. kroków do Bateryi nieprzyiacielſkich zbliżyć ſię, i potężny z tychże ogień wytrzymać muſieli.

Po-

Podług raportu Generała Porucznika *Otto* dnia 23. Marca Generał Francuzki w *Arleux* konſyſtuiący porozumiawſzy ſię z Komendantem fortec *Douay* i *Bouchain*, gdy ſię wraz ze dniem w 4. do 5,000 piechoty z 12. armatami i 2,000 iazdy przez *Azincourt* i *Auberchicourt* ku naſzym ſtanowiſkóm przy *Vennaing* zbliżył, attakował forpoczty przy *Abſcon* i *Somain*. Rotmiſtrz huzarow Regimentu Arcyxięcia *Ferdynanda* Graf *Forgacs* na ſtraży tam będący podług zwyczaiu wyſłał był przededniem Porucznika *Klementſchütz* do *Azincourt* dla patrolu. Ten poſtrzegłſzy nieprzyiaciela uczynił raport. Major tego Regimentu *Löpper* pomiarkował natychmiaſt ſiłę nieprzyiaciela, wyſłał poſiłki do forpocztów, i z dział znak alarmu dać kazał.

Wſzyſtkie po tey ſtronie ſtoiące woyſka ſpieſznie ſtawiły ſię na ſwoich mieyſcach. Tym czaſem ſłaba ſtraż przy *Abſcon* cofnąć ſię muſiała.

Ponieważ zaś te ſtanowiſko równie, iako też *Somain* dla kommunikacyi z *Marchiennes* tak długo iak tylko można utrzymywać należało; dla tego wſzyſtkie 6. po tey ſtronie ſtoiące ſzwadrony Huzarów wraz ze ſwoią Artyleryą ſbyły wyſłane, i nieprzyiaciel ztamtąd aż do *Azincourt* zoſtał odpędzony.

Potém maſzerowała nieprzyiacielſka iazda drogą z *Douay* ku *Bouchain*, część piechoty nieprzyiacielſkiey ſtanęła w tamecznych parowach, dwa bliſko Bataliony udały ſię na pagórki przy *Marquette*, dwa bataliony opanowały wſie *Auberchicourt* i *Aniche*, z tyłu zaś około laſu przy *Villers en Tertre* tyleż zoſtało dla wſparcia.

W tey pozycyi zoſtał nieprzyiaciel nieporuſzenie aż do południa, a Generałowi Porucznikowi *Otto* nie zdało ſię go z 6. Szwadronami Huzarów attakować, ile że od piechoty i poſiłków oddzielony przy dalſzém poſtępowaniu w tak wyciągnioney pozycyi od armat nieprzyiacielſkich znacznie mógłby bydź uſzkodzony.

Około godziny pierwſzey zaczął nieprzyiaciel częściami porządnie ſię cofać daiąc ognia z armat na wyſłanych za ſobą huzarów lubo bez żadnego ſkutku.

Nieprzyiaciel tą razą 15. trupów na placu między *Aniche* i *Azincourt* zoſtawił, daleko większa była liczba ranionych, prócz tego odebraliśmy mu trzy konie. Naſi huzarowie nie mieli żadnego trupa, ale tylko 10. ranionych było a 8. koni padło.

Podług relacyi Komendy Generalney wyżſzego Renu donioſł pod 28. Marca. Generał Porucznik *Blankenſtein* w *Tre-*

wirze ftoiący, iż nieprzyiaciel miafto *Sierk* tudzież mieyfca *Kirfch,Obernaun,Kirfch-naun*, *Remlingen*, *Watowies*, *Querlefung*, *Machern i Fremersdorf* między *Sarą* i *Mozellą* mocno ofadził. Ofadził on był także *Hamelsberg* między *Perl i Apach*, lecz od nafzych attakowany i wyparowany zoftał. Zaraz potém ważył fię on trzy razy te ftanowifko attakować, ale zawfze ze ftratą był odpędzony. Utracił tam blifko 60. ludzi, my zaś mieliśmy 15 ranionych.

FRANCYA.

Dnia 16 Marca uczyniona była Relacya o fprawie Deputowanego *Chabot* i innych wraz z nim arefztowanych. *Amar* członek Deputacyi befpieczeńftwa był mówcą. Nietylko *Chabota* aleteż arefztowanych z nim Deputowanych *Bazire*, *Delaunay*, *d'Angers*, *Julien de Toulouse*, i *Fabre d'Eglantine* obwiniano, iż od obcych i kraiowych Wexlarzów byli przekupieni, aby ich zyfków byli fprawcami, przez co kredyt publiczny cierpiał; tudzież że Dekret względem Kompanii Wfchodniey Indyi wypadły zfałfzowali, i przez to Naród miał fzkody do 8. milionów. Wfzyftkich oddano Sądowi rewolucyinemu

Dnia 17. oznaymił *St. Juft*; że także dway inni Deputowani *Herault Sechelles*. i *Simon*, w podeyrzenie wpadli i arefztowani zoftali. Tudzież dowiedziano fię: iż Prokurator rady powfzechney *Chaumette*, przefzły Bifkup Paryfki *Gobet* i inne członki rady *powfzechney* tenże los mieli.

Liczba arefztowanych dnia 21. Marca wynofiła 6510.